

czas na OPOLE



**KOLEJNI ARTYŚCI
W ALEI GWIAZD**



**NOWAK NA TRASIE
MUZYCZNYCH MURALI > 10**

GAZETA BEZPŁATNA 23 CZERWIEC 2022 NR 13(67)

ISSN: 2657-6708



OPOŁANKA

MAGDALENA MEG KRZEMIENIŃ

WYGRAŁA DEBIUTY

NA CZASIE

→ Miasto zamierza rozbudować PSP przy ul. Wróblewskiego. To odpowiedź na prośby rodziców i uczniów tej placówki oraz mieszkańców. Jeszcze kilkanaście lat temu była to mała szkoła wystraszająca by zaspokoić lokalne potrzeby. Jednak od kilku lat dzielnica rozwija się dynamicznie i przybywa dzieci. W tym roku ma rozpocząć się przygotowanie dokumentacji technicznej. To pierwszy, ale niezwykle ważny krok.

→ Prezydent Arkadiusz Wiśniewski, Danuta Jazłowiecka, Karina Bedrunka oraz marszałek Andrzej Buła zostali wyróżnieni tytułem „Ambasador Kobiet Sukces 2022” przyznawanym przez Stowarzyszenie Opolskie Kobiety Sukcesu.

→ Nowoczesny Pantograf, czyli szybka ładowarka do baterii, został zamontowany w sąsiedztwie Politechniki Opolskiej, w Szczepanowicach. Będzie służyć linii nr 25 MZK Opole, aby elektryczne autobusy mogły sprawnie poruszać się po mieście.

→ Policjanci z komendy miejskiej zaproponowali opolanom akcję „Kawa z gliną”. Pomysł został zapożyczony od funkcjonariuszy ze Stanów Zjednoczonych, a jego nadrzędnym celem jest integracja ze społeczeństwem i zacieśnienie relacji.

→ Policjanci z opolskiej drogówki postanowili w sposób szczególny przyjrzeć się niechronionym uczestnikom ruchu drogowego. W efekcie jednego dnia zanotowali ponad 100 przypadków naruszeń przepisów prawa - zarówno przez pieszych, jak i przez kierujących samochodami. Mundurowi reagowali na wykroczenia popełniane przez kierujących samochodami w obrębie przejść dla pieszych oraz na przejawy łamania przepisów przez samych pieszych. Takich nieprawidłowości ujawnili ponad 60. Każda z nich została zakończona w sposób adekwatny do przewinienia.

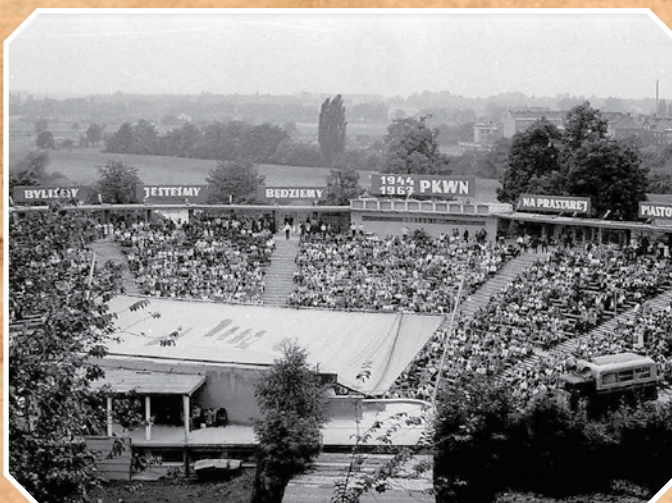
→ Tomasz Lutecki z futsalowego Dremna pomógł reprezentacji Polski w tej odmianie piłki nożnej zwyciężyć w towarzyskim turnieju, który rozgrywano w Chorwacji. Biało-czerwoni okazali się najlepsi w gronie pięciu niezłych ekip z Europy. Biało-czerwoni wygrali trzy mecze i w jednym ponieśli porażkę, ale i tak dziewięć punktów dało im triumf w ostatecznej klasyfikacji. Zawodnik naszego klubu natomiast trafił do bramki rywala w dwóch meczach. Najpierw zdobył pierwszego gola w zwycięskim 2-1 starciu z Czarnogórą, a potem „zamknął wynik” w wygranym 3-0 pojedynku z gospodarzami zmagania. Wcześniej biało-czerwoni ograli Bośnię i Hercegowinę 4-1 oraz ulegli Węgrom 3-5.

→ Nie udało się piłkarzom LZS-u Grudzice zdobyć Terytorialnego Pucharu Polski w Regionie Opole. W finale tych zmagania przegrali u siebie z Polonią Karłowice 0-3. Należy tu jednak zaznaczyć, iż rywale nie tylko występują w klasie A czyli poziom wyżej, ale zapewnili sobie powrót - po roku przerwy - do „okręgówki”

liczba

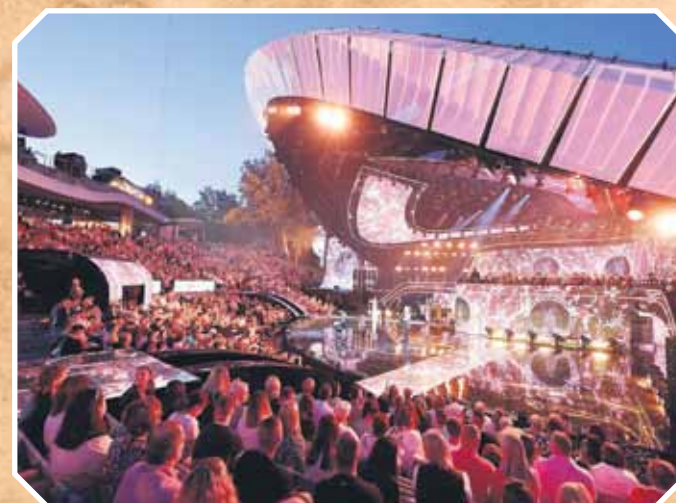
2,5

miliona złotych przekazała Fundacja TZU CHI dla uchodźców z Ukrainy



V edycja KFPP (1967 r.)

Fot. Jerzy Stemplewski



59. edycja KFPP (2022 r.)



FUNDACJA Z TAJWANU POMAGAŁA W OPOLU MIESZKAŃCOM Z UKRAINY



Fundacja Tzu Chi z Tajwanu przy wsparciu organizacyjnym przedstawicieli naszego miasta i jego jednostek, włączyła się w akcję charytatywną na rzecz osób z Ukrainy mieszkających w Opolu.

Z inicjatywą aby nasze miasto przystąpiło do tej inicjatywy wyszedł poseł Nowoczesnej Witold Zembaczyński. To on kilka tygodni temu z tym pomysłem zwrócił się do prezydenta Opola Arkadiusza Wiśniewskiego. Dzięki temu miasto pomogło fundacji dotrzeć ze wsparciem do 1300 osób (dorosłych i dzieci). O tym do kogo trafiła pomoc decydowała sytuacja ekonomiczna uchodźców. Bony o wartości 2000 złotych do jednego z dyskontów trafiły do najbardziej potrzebujących gości z Ukrainy.

- Ta kwota została ustalona przez naszą centralę. Wierzymy, że te bony pomogą wielu uchodźcom - mówi Radosław Atlas, przedstawiciel Charytatywnej Fundacji Tzu Chi z Tajwanu.

I tu włączyły się miejskie jednostki: Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie oraz Miejskie Centrum Świadczeń, których pracownicy wytypowali a później skontaktowali się z najbardziej potrzebującymi uchodźcami z krainy.

- Chcieliśmy, aby to wsparcie trafiło do tych osób, które rzeczywiście tego potrzebują. Dzięki pomocy MOPR-u mieliśmy taką bazę najbardziej potrzebujących i zadzwoniliśmy do nich, poprosiliśmy, aby przyszli i są - mówi Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola.

Akcja pomocy odbywała się w Stegu Arena, a wybór tego miejsca był nieprzypadkowy, ponieważ opolska hala mogła pomieścić wszystkich potrzebujących, a także pozwalała na sprawną organizację akcji pomocowej.

Podczas dwóch dni fundacja z Tajwanu przekazała ukraińskim uchodźcom w Opolu pomoc o łącznej wartości 2,6 mln złotych. To była największa akcja charytatywna w historii miasta.



OPOLE SZYKUJE SIĘ DO BUDOWY CENTRUM PRZESIADKOWEGO OPOLE POŁUDNIE



Już niedługo miasto ogłosi przetarg na budowę ważnej dla mieszkańców i turystów inwestycji. Przy moście im. Joachima Halupczoka przy ulicy Krapkowickiej powstanie zapowiadany parking, który będzie dawał możliwość postoju około 350 pojazdom.

Oprócz 350 pojazdów osobowych, na parkingu powstanie 16 miejsc zlokalizowanych blisko mostu im. Joachima Halupczoka dla osób niepełnosprawnych oraz 11 miejsc dla motocykli.

Ponadto znajdzie się osiem miejsc dla autokarów. Pomyślano także o kierowcach pojazdów elektrycznych, dla których będą dostępne cztery stacje do ładowania.

Od strony ulicy Krapkowickiej zaprojektowana została też pętla dla autobusów komunikacji miejskiej, gdzie będą znajdowały się dwa przystanki. Stworzone zostaną dwa zjazdy, co ma pozwolić na zwiększoną przejeżdżalność autobusów przegubowych.

Projektanci stworzyli też plan połączenia nowych chodników z chodnikiem, który już znajduje się w rejonie skrzyżowania z ulicą Bolkowską. Oprócz tego mają powstać też bariery energochłonne, a cały teren parkingu ma być oświetlony.

Na parkingu nie będzie też gromadzić się woda. Wszystko dzięki zaprojektowanym wpustom do kanalizacji deszczowej oraz drenażom, których zadaniem będzie odprowadzanie wody do tej kanalizacji.

RAPORT O STANIE MIASTA. REKORDOWY ROK OPOLA.

Mimo pandemii Opole na inwestycje wydało w 2021 roku blisko 330 mln złotych. To absolutny rekord. Dzięki temu udało się rozwinąć m.in. infrastrukturę drogową i sportową na terenie miasta.

Rok 2021 był niezwykle trudny dla samorządów. Wciąż zmagano się ze skutkami pandemii, podwyżkami cen za materiały czy rosnącymi kosztami pracy. Mimo tych trudności udało się u nas dokończyć gigantyczne inwestycje drogowe.

- Ten okres zamykamy z bardzo pozytywnym bilansem, mimo tego, że wszelkie tragedie i kłopoty, które wywołał Covid-19 będą jeszcze długo na nas wpływać. To był rekordowy rok pod kątem inwestycji. Dzięki determinacji i intensywnej pracy mamy inwestycje o ważnym charakterze społecznym, które będą z nami przez lata - mówi prezydent Miasta Opola Arkadiusz Wiśniewski.

Wśród nich te największe: budowa centrum przesiadkowego Opole Wschodnie wraz z przebudową skrzyżowania ul. Oleskiej z Bohaterów Monte Cassino i Batalionów Chłopskich, dróg na Metalchemie, remonty obwodnicy północnej czy budowa centrum przesiadkowego Opole Zachodnie.

Po latach udało się też doprowadzić do powrotu wielkich kotów do opolskiego ZOO. Było to możliwe dzięki ukończeniu budowy wybiegu, w ramach którego swój nowy dom znalazły dwa lwy i tygrys. Co też przelożyło się na rekordową liczbę odwiedzin ogrodu zoologicznego.

To jednak nie koniec. Bo w 2021 roku otwarta została Toyota Park czyli wielofunkcyjny teren sportowy, wybudowany w miejscu starego „Cieplaka”. Do dyspozycji opolan oddano wówczas halę sportową z podwieszoną bieżnią, ścianką wspinaczkową i boiskiem. Natomiast wokół hali powstały boiska do piłki nożnej i koszykówki, które zimą zmienia się w lodowisko „pod chmurką”. Natomiast na fanów dwóch kółek czeka pumptruck.

Udało się też zmienić charakter Kamionki Piast. Rewitalizacja sprawiła, że zarośnięty i opuszczony dotąd teren zaczął tętnić życiem. Powstało boisko do piłki nożnej, plac zabaw i stacja dla nurków. Wszystko to w otoczeniu starych drzew pomiędzy, którymi wytyczono alejki, a także wybieg dla psów.

Same inwestycje to jednak nie wszystko. Nasze miasto bowiem dobrze wypada też w innych statystykach. Szósty raz z rzędu miało ono dodatnie saldo migracji, a stopa bezrobocia wyniosła 3,2 procent czyli niemal o połowę mniej niż średnia w województwie i kraju.

REKLAMA



ZAKŁAD KOMUNALNY OPOLE



**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?
ZAMÓW
WOREK
BIG BAG**

ZK.OPOLE.PL/BIGBAG

501 485 345

OPOLSKIE DNI SENIORA



Występy artystyczne, zajęcia sportowe, gry plenerowe, bal na 300 par i prywatka miejska – to tylko niektóre z wydarzeń towarzyszących obchodom XXIV Opolskich Dni Seniora.

To właśnie w Opolu, 24 lata temu zorganizowano pierwsze takie święto w Polsce, które posłużyło za wzór dla innych miast. Dni Seniora to autorski projekt naszego miasta, które szczyt się od kilku lat tytułem „Miasta Przyjaznego Seniorom”. Taki tytuł nadaje Światowa Organizacja Zdrowia WHO.

– Ludzie starsi chcą się bawić i chętnie angażują w różne inicjatywy, tylko trzeba dać im na to



szansę. Seniorzy pokazują nam co to znaczy czerpać radość z życia niezależnie od wieku – zauważa Małgorzata Kozak, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Wydarzenie z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Nie tylko ludzie starsi chętniej w nim uczestniczą,

ale także opolskie instytucje i młodszy mieszkańcy naszego miasta.

– Tym świętem przełamujemy stereotypowe myślenie o ludziach starszych, którzy tak samo jak młodzi chcą się bawić, spotykać ze znajomymi, po prostu żyć – dodaje Kozak.

W tym roku impreza odbywa się będzie pod hasłem „Mamy pociąg do wszystkiego”. Wydarzenie podzielono na bloki tematyczne: zabawa, edukacja, sport, relaks, integracja. Pierwszym akcentem obchodów była uroczysta msza św. w Katedrze w intencji seniorów, po której z placu katedralnego wyruszył barwny korowód (w tym roku pociąg), który zakończy się pod opolskim ratuszem. Następnie seniorzy odebrali symboliczny klucz do bram naszego grodu. Od tego momentu zaczęło się wielkie świętowanie.

– Opolscy seniorzy są wyjątkowi. Dzięki nim Opolo jest rozśpiewane i życzliwe. Święto seniorów doskonale wpisuje się w miejską kampanię „Opole w rytmie życzliwości”. Opolscy seniorzy na co dzień aktywnie dokładają się do pełniejszego rozkwitu Opola. Mają mnóstwo pomysłów i jeszcze więcej energii. Wiek nie jest kwestią metryki, ale samopoczucia, siły wewnętrznej. Opolscy emeryci często podkreślają, że nie są przeszłością narodu. Młodzi mogą się jeszcze wiele od nich nauczyć – mówi Teresa Rozmarynowska, przewodnicząca Rady Seniorów.

W OPOLU POWSTANIE NOWY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ



Przy ulicy Chmielowickiej powstanie nowoczesny budynek dla około 100 mieszkańców. Budynek będzie miał trzy kondygnacje oraz piwnicę. Wokół obiektu powstanie oświetlenie oraz miejsca rekreacyjne.

Nowoczesny DPS zostanie zbudowany obok Domu Kombatanta przy ulicy Chmielowickiej. Dzięki nowej inwestycji mieszkańcy przeniosą się do nowego budynku, w którym standard życia będzie zdecydowanie wyższy.

– To kolejna moja inicjatywa, która wychodzi na przeciw naszym seniorom. Po certyfikacji WHO „Miasta Przyjaznego Starzeniu” oraz budowie 100 mieszkań dla seniora na os. Dambonia, przyszedł czas na tę niezwykle ważną inicjatywę. Realizatorem inwestycji będzie DOMBUD – mówi Arkadiusz Wiśniewski, prezydent miasta Opola.

W nowym Domu Pomocy Społecznej uda się prowadzić opiekę na seniorami według naj-



wyższych standardów pozwalających seniorom wygodnie spędzać czas. Przemysław Zych wiceprezydent Opola podkreśla, że udało się „wyeliminować te rzeczy, które dotychczas doskwierały mieszkańcom, a dodatkowo stworzyć takie miejsce, gdzie pobyt będzie przyjemny. Wydaje mi się, że takim ogromnym walorem jest to, że prawie 80% pokoi, które znajdują się w nowym Domu Pomocy Społecznej, to będą pokoje jednoosobowe”

Co ciekawe, nowy obiekt będzie w pełni samowystarczalny i będzie spełniał wszystkie wymagania. Seniorzy będą mogli liczyć w nim na komfortowe warunki, pełną opiekę wykwalifikowanej kadry.

– Na parterze znajdą się gabinety lekarskie. Będzie też taka część socjalna, czyli stołówka i kuchnia z zapleczem. Ponadto znajdą się tam pomieszczenia terapii zajęciowej i pomieszczenia specjalistyczne dla personelu. Tak więc będzie to nowoczesny i funkcjonalny dom dla około 100 mieszkańców – mówi Małgorzata Stelnicka, wiceprezydent Opola.

Budowa nowego Domu Pomocy Społecznej to koszt 54 milionów złotych. Prace mają zakończyć się w lutym 2024 roku. Na razie nie wiadomo co stanie się z budynkiem przy Chmielowickiej, w których obecnie mieszkają pensjonariusze.



SZEROKI WYBÓR
SAMOCHODÓW UŻYWANYCH.
BMW Premium Selection

BMW Sikora Opole, ul. Wrocławska 143, tel.: +48 77 413 81 05, www.opole.bmw-sikora.pl

JUŻ BLISKO 80 GWIAZD BŁYSZCZY NA OPOLSKIM RYNKU!

Podczas tegorocznego Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej kolejni artyści dołączyli do Alei Gwiazd. Do panteonu legend na rynku dołączył Krzysztof „Jary” Jarczewski, zespół Partita, Golec uOrkiestra, IRA oraz autor piosenek Bogdan Olewicz

Opole rokrocznie staje się wielkim domem dla polskich gwiazd podczas Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej. Dla mieszkańców oznacza to wiele ciekawych wydarzeń około festiwalowych. Jednym z nich jest odsłanianie brązowych gwiazd na rynku.

Podczas świętowania tego wydarzenia artyści wspominali również dawne czasy, kiedy swoimi postawami szokowali tłumy i przełamywali bariery, nadając nowy trend w muzyce. Nie ukrywali również radości z wyróżnienia oraz powrotu do Opola. Hucznemu odsłonięciu nowych brązowych gwiazd na rynku towarzyszył występ chóru Politechniki Opolskiej, który wykonał przeróbki wyróżnionych artystów, a co zrobiło na nich - jak sami przyznawali - ogromne wrażenie.

- W latach 50 byliśmy pierwszą mieszaną grupą wokalną. W tamtych czasach był to prawdziwy szok kulturowy. Pierwsze lata istnienia zespołu były przełomem dla późniejszej polskiej sceny muzycznej. I tak przez 50 lat. Co zaskakuje, nadal chcemy grać i będziemy to robić! Kochamy Opole i publiczność Opolską! To dla nas radosna wiadomość stanąć tu z innymi artystami - wspomina Andrzej Frajndt, wokalista zespołu „Partita”

- To dla nas ogromne wyróżnienie i wzruszenie, ponieważ to jest panteon wielkich polskich artystów. I my na stałe się tu znaleźliśmy od dzisiaj. Nie oznacza to, że idziemy na przedwczesną emeryturę. Mamy zamiar tworzyć dalej i już niebawem ruszamy z nowościami - nie krył radości Łukasz Golec.

- Za każdym razem jak tu przyjeżdżamy, są niesamowite emocje i energia. Lubimy grać na festiwalu w Opolu - przyznawali bracia Golcowie.

Wyjątkową gwiazdę otrzymał również Bogdan Olewicz, bez którego trudno byłoby wyobrazić sobie teraz polski rock. Wszak to on jest autorem wielu popularnych tekstów takich zespołów jak Perfect czy Lady Pank.



- Żeby piosenki żyły trzeba je śpiewać, nie tylko ich słuchać poprzez różne nośniki. I to, że ludzie grają je na gitarze w parku, w studenckich organizacjach, gdzie szlifują swoje talenty, to jest chwalebne - zauważał Olewicz, który zdradził nam również czym powinni się kierować współcześni artyści. - Przede wszystkim należy być skromnym. Nie unosić się pychą. Żeby woda sodowa nie uderzyła do głowy po pierwszym większym sukcesie. Trzeba się ciągle rozwijać i żyć muzyką.

- Dla mnie gwiazdą jest Marilyn Monroe czy Elvis Presley. Ja jestem zwykłym chłopakiem z blokowisk, grającym muzykę rockową. Tym bardziej jest to dla mnie wielki zaszczyt, być uwiecznionym na tym placu wraz z Ewą Demarczyk czy Czesławem Niemenem - przyznawał skromnie lider „Oddziału Zamkniętego”, Krzysztof „Jary” Jarczewski. - W 1984 roku stanąłem na legendarnym koncercie rockowym w Opolu. Byłem wtedy topless. Był to mój osobisty protest przeciwko władzy. Tamte chwile były przełomem na późniejszej drodze do wolności. To były trudne czasy - wspominał.



Aleja Gwiazd to jedna z największych turystycznych atrakcji Stolicy Polskiej Piosenki i od wielu lat jest jednym z najpopularniejszych muzycznych wydarzeń około festiwalowych. Z roku na rok przybywa w niej kolejnych, odlanych w brązie gwiazd z autografami wykonawców, kompozytorów i autorów piosenek. To już 18. edycja tej inicjatywy. Jest ona wyjątkowa choćby z tego względu, że odsłonięto już 80 gwiazd.



REKLAMA

**ZAKŁAD KOMUNALNY
OPOLE**

Dołącz do nas!

77 456 25 69 zk.opole.pl

ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole

REKLAMA

TU

**MOŻE
BYĆ
TWOJA
REKLAMA**

881 557 440 beata.ordaszewska@zk.opole.pl

ZA NAMI 59 JUŻ EDYCJA KRAJOWEJ PIOSENKI. DZIAŁO SIĘ NIE TYLKO ALE TAKŻE NA MIEŚCIE

Zacznijmy od serca tej imprezy, gdzie oczywiście nie zabrakło rozmaitych koncertów. Najwięcej było tematycznych, jak choćby „Od Opola do Opola: Wielkie Gwiazdy! Legendarne Przeboje!” czy „Folkowe Opole” lub „To już lato! Czyli wakacyjne opolskie przeboje”. Na scenie przez ten czas zaprezentowali się m.in.: Golec uOrkiestra, Helena Vondrackova, Marek Piekarczyk, Piersi, Sławomir, Zakopower, no i oczywiście Maryla Rodowicz. W wielu odsłonach pojawiła się Justyna Steczkowska, która świętowała jubileusz na 25-lecie swojej kariery artystycznej, a także swoje 50 urodziny.

Nie obyło się także bez części konkursowych w ramach Premier i Debiutów. W tej pierwszej rywalizacji wszystkich zdystansowała Karolina Lizner, która za piosenkę „Czysta woda” otrzymała nagrodę publiczności imienia Karola Musiōła czyli Karolinę, a ponadto triumfowała w głosowaniu jury, którego skład stanowili przedstawiciele poszczególnych ośrodków terenowych telewizji. Do tego wręczono jej także nagrodę ZAiKS-u za tekst. Nie wygrała tutaj tylko w kategorii muzyka, gdzie najlepsza była Sonia Maselik za „Tylko tu”.

Natomiast w Debiutach nagrodę publiczności zdobył Wiktor Kowalski, który wykonał piosenkę „Co dzień”. Z kolei głosami jury zwyciężyła – otrzymując nagrodę im. Anny Jantar – wywodząca się z naszego regionu Magdalena „Meg” Krzemień, wykonująca utwór „Od dzisiaj”.

Finałem w amfiteatrze był czwartego dnia koncert pod hasłem „Scena Alternatywna – Romantyczność” podczas którego zaprezentowali się tacy wykonawcy jak m. in.: Hedone, Wolska, KIWI, Nela, P. Unity, String Connection oraz Novika.

Sporo muzyki było również na scenie przy Ratuszu, gdzie najpierw zaśpiewała Ania Dąbrowska. Kolejny dzień przeznaczono tam na wspomnienie Andrzeja Zauchy „Zaucha Projekt” w aranżacji Michała Bobera. W niedzielę z kolei wystąpiła Monika Wiśniowska-Basel, która wykonała znane i lubiane hity opolskiego festiwalu.

W tym samym miejscu przez dwa popołudnia można było uczestniczyć również w „Kawiarence z Gwiazdami”. Tym razem Maria Szabłowska rozmawiała w niej m. in. ze Stanisławą Celińską, Anną Wyszkonii, Krzysztofem Jaryczewskim czy Andrzejem Rybińskim. Natomiast przed głównym wejściem do Ratusza swoją gwiazdę w Alei Gwiazd Polskiej Piosenki odsłoniły natomiast zespoły IRA, Partita, Golec uOrkiestra oraz wokalista Krzysztof „Jary” Jaryczewski i tekściarz Bogdan Olewicz. Odsłonięto również mural Andrzeja Nowaka przy ul. Ściegiennego i otwarto wystawę poświęconą muzykowi.

Nie zabrakło także Strefy Widza, która co roku przyciąga fanów letnich ogródków. Dzięki wielkiemu ekranowi można było obejrzeć festiwal w plenerze ze znajomymi czy rodziną.

To jednak nie koniec, bo tak naprawdę festiwalowe święto zakończy After Party zaplanowane na 24 czerwca o godz. 20 na Małym Rynku. Zagrają wówczas znani DJ-e, m.in. DJ Daso, Stahou, Mixtone Deejay & Saxintation.



59. FESTIWALU POLSKIEJ PIESNI W AMFITEATRZE,



59. KRAJOWY FESTIWAL
POLSKIEJ PIESNIKI W OPOLU
WARTO OPOLU
Wspierał m. in. Miły Centrum Kultury i Dziedziczk
30 000 zł
(Przeznaczone na cele społeczne)
OPOLE

ANDRZEJ NOWAK UWIECZNIONY NA TRASIE MUZYCZNYCH MURALI



Trasa Muzycznych Murali w Opolu wzbogaciła się właśnie o nowe dzieło. Tym razem w taki sposób upamiętniono Andrzeja Nowaka - założyciela, kompozytora i gitarzystę heavymetalowego zespołu TSA, a także rockowej kapeli Złe Psy.

Podobizna zmarłego 4 stycznia 2022 roku opolania znalazła się na ścianie budynku przy ul. Ściegiennego 7a. Tym samym na wspomnianej trasie uzupełni dwa poprzednie projekty przedstawiające Annę Jantar (ul. Sienkiewicza) i Krzysztofa Krawczyka (ul. Krakowska).

Muzyk - jak sam wspominał - swoje opolskie korzenie podkreślał w każdym zakątku świata. Twórczość Andrzeja Nowaka jest ponadczasowa i już zawsze będzie poruszać serca tysięcy fanów starszego i młodszego pokolenia.

Do współpracy przy tworzeniu artystycznej trasy Miasto Opolo zaprasza uznanych polskich artystów, którzy w autorski, subiektywny sposób mogą wyrazić swoją wizję poszczególnych postaci. Mural przedstawiający Andrzeja Nowaka zaprojektował i wykonał Michał Węgrzyn - DEMENZ - malarz, muralista i ilustrator, absolwent wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Istotną cechą jego języka wizualnego są wielokrotnie nakładane i przenikające się warstwy.

KAWIARENKA Z GWIAZDAMI NA RYNKU BYŁA ODWIEDZANA TŁUMNIE

Skoro festiwal w Opolu, to mnóstwo gwiazd nie tylko do obejrzenia, ale również spotkania. Dzięki „Kawiarence z Gwiazdami” organizowanej przez Muzeum Polskiej Piosenki artyści w weekend wyszli z amfiteatru i byli dostępni dla mieszkańców.

W kameralnej atmosferze na opolskim rynku można było posłuchać ciekawych rozmów prowadzonych przez popularną dziennikarkę muzyczną Marię Szablowską, obejrzeć archiwalne materiały z festiwali opolskich i poprosić gwiazdę o zdjęcie lub autograf. W sobotę z zaproszenia skorzystali m. in. Danuta Błażejczyk, Stanisława Celińska, Halina Frąckowiak, Anna Świątczak, Wojciech Cugowski, Marek Piekarczyk czy Andrzej Rybiński. Natomiast w niedzielę można było spotkać się choćby z Karoliną Lizner, Adą Rusowicz, Łukaszem Zagrobelnym czy Krzysztofem Jaryczewskim.

Atmosferę umilał i podgrzewał pianista Igor Przebindowski, grając opolskie przeboje i ilustrując konkursy dla zgromadzonych opolan. Rozgrzewaniem publiczności i wspólnym śpiewaniem na opolskim rynku dyrygować będzie Paweł Gołębski - konferansjer, prezenter i dziennikarz programów kulturalnych, informacyjnych oraz rozrywkowych.



JUŻ W SOBOTĘ KOLEJNE ŚWIĘTO SPORTU W NASZYM MIEŚCIE

Na 25 czerwca zaplanowano bowiem 16 już edycję Opolskiego Festiwalu Skoków. I znowu nie zabraknie gwiazd polskiego i światowego skoku wzwyż.

Wśród kobiet na pierwszy plan wysuwa się obecność Iryny Gerashchenko. Ukrainka to czwarta zawodniczka ubiegłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Tokio, która legitymuje się rekordem życiowym 199cm. Ma na koncie także m. in. wicemistrzostwo Europy w hali 2021.

U panów największą gwiazdą będzie jej rodak Andriej Procenko. Jego najlepszy skok podczas oficjalnych zmagania to 240 cm. Brał udział w IO w Rio de Janeiro i w Londynie, ale chyba największym sukcesem jest srebro mistrzostw Europy 2014. Warto zwrócić uwagę także na Meksykanina Edgara Riverę czwartego zawodnika globu AD 2017 i uczestnika IO w Tokio i Rio de Janeiro.

Impreza zainaugurowana zostanie w sobotę o godz. 10 konkursem skoku wzwyż kobiet U16 i U18, następnie o godz. 12.30 do rywalizacji przystąpią chłopcy w tych samych kategoriach wiekowych. O godz. 15 nastąpi oficjalne otwarcie Opolskiego Festiwalu Skoków. 30 minut później rozpocznie się konkurs skoku wzwyż kobiet, a o godz. 17.45.



ZAPRASZAMY NA NAJBARDZIEJ KULTURALNĄ, NOC W ROKU!

W najbliższy piątek, 24 czerwca zapraszamy na opolską Noc Kultury 2022. To już 13 edycja tego wydarzenia. Tradycyjnie na odwiedzających czekać będzie mnóstwo wydarzeń kulturalnych jak np. warsztaty, koncerty, spektakle, projekcje filmowe, widowiska plenerowe, wystawy i gry miejskie.

Na odwiedzających czekają miejskie i wojewódzkie instytucje kultury, fundacje, stowarzyszenia i opolskie lokale. Imprezy rozpoczną się już około godz. 17 w różnych miejscach Opola i potrwają do późnych godzin nocnych. Każda z nich będzie oznaczona kolorowym numerem, aby uczestnikom łatwiej było znaleźć wydarzenia opisane w programie.

Warto pamiętać, iż prawie wszystkie wydarzenia są bezpłatne. Szczegółowy program znajduje się na stronie internetowej nockultury.opole.pl

RADA KOBIEC W OPOLU: NABÓR ZAKOŃCZONY, NIEBAWEM OCENA KANDYDATEK

Zakończył się nabór kandydatek do Rady Kobiet w Opolu. W jego trakcie zgłosiły się, bądź zostały zgłoszone 42 panie, albowiem zgłoszeń mogły dokonywać zarówno różne podmioty jak i same zainteresowane. Rada składać się będzie z co najmniej 10 kobiet, ale też nie więcej niż 20.

Obecnie trwa ocena formalna przesłanych zgłoszeń. Następnie, Komisja powołana przez prezydenta naszego miasta dokona wyboru Kandydatek (ocena merytoryczna). Powołanie Rady Kobiet jest planowane jeszcze w okresie tegorocznych wakacji.

Jej celem będzie promocja praw i równości kobiet, stałe uwzględnianie potrzeb kobiet w harmonijnym i zrównoważonym funkcjonowaniu oraz rozwoju Opola, wyrównywanie ich szans w życiu lokalnym, aby równość była wartością rzeczywistą i aby kobiety realizowały się zawodowo, społecznie i obywatelsko, adekwatnie do ich osobistych potrzeb. Rada ma być także przestrzenią do ważnych dyskusji i inspiracji dla działań miejskich w obszarze równego traktowania i wzmocnienia praw kobiet.

Wśród kandydatek są kobiety w różnym wieku, o różnym doświadczeniu i statusie zawodowym. Warto odnotować, iż 18 zgłoszeń wpłynęło od samych kandydatek, dziewięć z organizacji pozarządowych, siedem od mieszkańców (przynajmniej 10 popierających osób), sześć od instytucji i dwa z Rad dzielnic.

– Zainteresowanie pracą w Radzie Kobiet jest chyba rekordowe, nie pamiętam szczerze mówiąc drugich takich konsultacji i naboru w których mieszkańcy i mieszkanki byłyby tak zgodni – nie kryje Dorota Piechowicz-Witoń pełnomocniczki ds. równego traktowania w Urzędzie Miasta. – Cieszę się ogromnie na przyszłą współpracę, ale nawet nie chce sobie wyobrazić jak trudny będzie miała wybór komisja – dodaje z lekką ulgą.



W OPOLSKIM ZOO SĄ JUŻ DWA TAKINY! KIEDY DOCZEKAMY SIĘ MŁODYCH?

Z Poznania do zoo w Opolu przyjechał Kim – samiec takina złocistego.

Po przejściu kilkudniowej kwarantanny, Kim trafił na jeden wybieg z naszą samicą takina – Dolores, którą przywieźliśmy w październiku ubiegłego roku.

Zwierzęta od razu się polubiły. Niewykluczone więc, że wkrótce pojawią się małe takiny.

A jak odróżnić oba osobniki? W bardzo prosty sposób. Dorosły samiec jest dużo większy i ma już – zgodnie z nazwą gatunku – złotą sierść, podczas gdy samica, nie nabrała jeszcze ostatecznego koloru. Kim ma też grubsze i dłuższe poroże.

Co w zoo jedzą Dolores i Kim? Odżywiają się świeżymi, jak i suchymi trawami łąkowymi oraz gałęziami z liśćmi różnych drzew. Jesienią i zimą otrzymują także gałęzie drzew iglastych oraz warzywa i siano.

W europejskich ogrodach zoologicznych żyje mniej niż 60 przedstawicieli tego gatunku – wszystkie są objęte programem EEP – europejskim programem hodowli zwierząt zagrożonych wyginięciem.

W naturze takiny złote żyją około 18 lat. Występują w górach Qinling w chińskiej prowincji Shaanxi. Niestety, ich liczebność wynosi ok. 5000 osobników i stale maleje, stąd tak ważna dla przetrwania takinów jest ich hodowla w ogrodach zoologicznych.



REKLAMA

Fielmann.
Znajdziesz
swoją parę.



Odwiedź nasz salon optyczny, skorzystaj z **bezpłatnego badania wzroku** i wybierz najmodniejsze **okulary z 3-letnią gwarancją** w korzystnej cenie:

- **okulary korekcyjne już od 89 zł.**
- **okulary progresywne już od 279 zł.**

Dodatkowo oferujemy kompleksową ochronę oczu podczas pracy przed ekranem:

- **powłokę antyrefleksyjną**
- **filtr światła niebieskiego,** zapewniający ochronę przed promieniowaniem UV i szkodliwym światłem niebieskim

Zapraszamy do naszego najbliższego salonu w Opolu
Galeria Karolinka, ul. Wrocławska 152/154
tel. 77/443 88 20

fielmann
butik optyczny



JUBILEUSZ 75-LECIA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ

Nauczyciele, absolwenci, uczniowie i cała rodzina muzyczna świętowała 75-lecie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia imienia Fryderyka Chopina w Opolu.

Opolska szkoła muzyczna kształci młodych muzyków już od 75 lat, uroczysta gala pod tytułem „Mistrz i uczeń przy jednym pulpicie” była okazją do podsumowania dotychczasowej działalności. Podczas uroczystości mogliśmy posłuchać utworów klasycznych m.in. Johanna Sebastiana Bacha, nie obyło się również bez rozrywkowych klimatów w wykonaniu trębaczy i big-bandu. Gałą swoimi występami uświetnili absolwenci PSM w Opolu, nie zabrakło też odznaczeń dla zasłużonych pracowników placówki.

DZIEJE SIĘ W DZIELNICACH OPOŁA

FESTYN GROSZMAŁ OPOLE



PIKNIK RODZINNY MALINKA



JEST SZANSA NA HOKEJOWĄ EKSTRAKLASĘ W OPOLU



Być może po paru latach przerwy na Toropolu znów będziemy mogli oglądać hokejowe mecze najwyższej krajowej klasy rozgrywkowej. Wszystko za sprawą drużyny Sokół Kijów.

Klub z Kijowa to aktualny mistrz Ukrainy. Od 1993 roku aż 13 razy zdobywał złoty medal w swoim kraju, a siedem razy był wicemistrzem. Za naszą wschodnią granicą trwa

wojna i w najbliższym sezonie rozgrywki nie ruszą. Polski Związek Hokeja na Lodzie wyszedł z propozycją, by Sokół wystąpił w lidze w naszym kraju, co spotkało się z dużym zainteresowaniem klubu ze stolicy Ukrainy.

Do tego, by ostatecznie doszło do takiego rozwiązania potrzeba kilkunastu warunków, a jednym z nich jest posiadanie stałej bazy, gdzie zawodnicy z Kijowa by mieszkali, trenowali i rozgrywali swoje mecze. Działacze ukraińskiego klubu przy pomocy prezesa Polskiego Związku Hokeja na Lodzie Mirosława Minkiny zwrócili się do Opola.

- Od razu zadeklarowaliśmy, że z wielką chęcią przyjmiemy klub z Kijowa na nasze lodowisko - mówi Marcin Sagan, naczelnik wydziału

sportu urzędu miasta Opola. - Przede wszystkim po wycofaniu się Orlika Opole z ekstraklasy kilka lat temu nie mamy meczów hokejowych na wysokim poziomie w naszym mieście i byłaby to atrakcja dla kibiców, gdyby znowu mogli oglądać mecze ekstraklasy. Poza tym w Opolu jest dużo obywateli Ukrainy i dla nich skupienie się wokół klubu, dopingowanie hokeistów z ich kraju, który musieli opuścić, byłoby ważne. Sokół, jak i cały ukraiński sport jest w niezwykle trudnym położeniu i pomoc z naszej strony w tych ciężkich czasach jest potrzebna - słyszymy od Sagana.

Przedstawiciele Sokoła wraz z prezesem Minkiną odwiedzili Opole, obejrzeni lodowisko i całe zaplecze. Poznali warunki, na jakich mogliby

wykorzystać obiekt. Zobaczyli całe zaplecze wraz z szatniami czy pomieszczeniem w którym mogliby mieć biuro. Dużą pomoc oferuje im też opolski hokejowy klub dziecięcy MUKS Orlik.

W Polsce działacze Sokoła jako lokalizację biorą pod uwagę również Bytom. O tym, na którą opcję się zdecydują przekonamy się w ciągu najbliższych trzech-czterech tygodni.

- Już pierwsze spotkanie wskazuje, że przedstawiciele Sokoła są konkretni - przyznaje Marcin Sagan. - Wierzę, że zaprezentowaliśmy na tyle dobrą ofertę naszego lodowiska, że zdecydują się na Opole. Problemów z dostępnością lodowiska nie powinno być, bo jako drużyna zawodowa trenowałaby w godzinach przedpołudniowych, kiedy obiekt jest mniej wykorzystywany.

ODRA OPOLE ZAKONTRAKTOWAŁA TRZECH NOWYCH PIŁKARZY

Po tym jak Odra Opole pożegnała się z ośmioma piłkarzami przedstawiciele naszego klubu długo nie zwlekali i już ogłosili trzy nowe nabytki. Co ciekawe wszyscy nowo pozyskani gracze to pomocnicy.

Jako pierwszy zaanonsowany został Michał Klec. 26-letni gracz ofensywny, rodem ze Słowacji, został pozyskany na zasadzie transferu definitywnego z Garbarni Kraków. W tym klubie spędził ostatni rok i na trzecim poziomie (oraz w Pucharze Polski) rozegrał w sumie 32 mecze w których zdobył 11 goli i zanotował sześć asyst. Wcześniej w Polsce bronił barw Puszczy Niepołomice, natomiast w rodzinnym kraju grał m. in. dla MSK Żylina (której jest wychowankiem), FK Senica i FK Pohronie. Był także wypożyczony do czeskiego Fotbal Trzinec. Ma również na koncie występy w reprezentacjach Słowacji w kategoriach U-19 i U-21. Z Odrą związał się trzyletnim kontraktem z opcją przedłużenia o 12 miesięcy.

Drugim nowym nabytkiem jest Oskar Paprzycki. 23-letni gracz to przede wszystkim defensywny pomocnik. Przez ostatnie dwa sezony bronił barw GKS-u Tychy, a wcześniej przez trzy Chojniczanki Chojnice. To wszystko sprawia, iż na zapleczu elity rozegrał aż 117 meczów (w ostatniej kampanii 19 spotkań i jeden gol). Piłkarskiego abecadła uczył się w Beniaminku 03 Starogard Gdański, a następnie grał w takich drużynach juniorskich jak KP Starogard Gdański, APLG Gdańsk i Lechia Gdańsk. Ten ostatni klub był zresztą jego pierwszym wśród seniorów. Teraz do niebiesko-czerwonych według kontraktu trafia na dwa lata z opcją przedłużenia o rok.

Za to na zasadzie rocznego wypożyczenia z Arki Gdynia przybywa do nas Mikołaj Łabojko. 21-letni rozgrywający ostatni sezon spędził jednak w Wigrach Suwałki, gdzie do końca pomagał w walce o awans do 1 ligi. Rozegrał wówczas 31 spotkań, w których zaliczył po pięć bramek i asyst. Wychowanek Piasta Gliwice grał także dla Ruchu Radzionków.



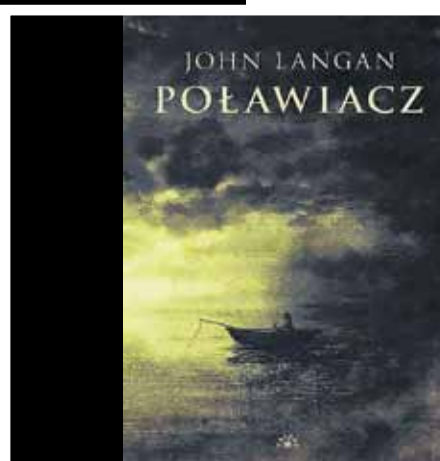
Z BIBLIOTECZNEJ PÓŁKI

Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu



„Byk” Szczepan Twardoch

„Byk” to zapewne najbardziej nietypowa z dotychczas wydanych pozycji w dorobku literackim Twardocha. Jest to bowiem monodram, który powstał z myślą o wystawianiu na deskach teatralnych. Głównym bohaterem jest Robert Mamok, który rozlicza siebie, swoją przeszłość, pochodzenie, rodzinę, konsekwencje swoich działań i zastanawia się, co jeszcze może wydarzyć się w jego życiu. Jak to często bywa w twórczości Twardocha, powracającymi motywami są śląskość i багаż doświadczeń, który nie pozwala wyrwać się z konwenansów. Jest to historia szczerza, poruszająca i – niestety – uniwersalna. Dlaczego „niestety”? Przekonacie się Państwo po lekturze!



„Poławiacz” John Langan

Powieść grozy to bardzo ogólne pojęcie, którym określić można zarówno brutalne, przepelnione krwią i potworami historie, jak i opowieści refleksyjne, obyczajowe, lecz z nutą niesamowitości w tle. I to właśnie do tej grupy zaliczyć można „Poławiacza” Johna Langana. Na pierwszy plan wysuwa się bowiem wątek straty i szukania sobie miejsca w świecie; Abe traci żonę i zaczyna szukać pasji, której mógłby się oddać bez reszty. Wątek surrealistyczny (czy, jak to mówią Amerykanie: „weird fiction”) jest tu oczywiście bardzo istotny i od pewnego momentu staje się motorem napędowym całej historii, jednakże podczas lektury „Poławiacza” powinni się dobrze bawić nie tylko wybredni wielbiciel grozy i tajemnicy, ale również czytelnicy spragnieni literatury na poziomie, bo ta powieść to przede wszystkim mistrzowskie studium straty, żałoby i poszukiwania nowego celu w życiu, gdy właśnie jeden straciłmy.

NIE PRZEGAP! DLA KAŻDEGO COŚ DOBREGO!



Wakacje ze sztuką.

Galeria Sztuki Współczesnej przygotowała ciekawą i różnorodną ofertę na czas wakacji. Od 9 lipca można zobaczyć wystawę „DYPLOMY” Wydziału Sztuki Uniwersytetu Opolskiego (wernisaż 8 lipca o godz. 18.00). Ekspozycja jest podsumowaniem nauki na Wydziale Sztuki jego absolwentów – licencjatów i magistrów, zakończonym obroną. Wystawa pokazuje przekrój przez wszystkie pracownie są to m.in. prace z projektowania graficznego, multimediiów, malarstwa, rysunku, grafiki oraz fotografii.

Kinomanów, w każdy poniedziałek lipca i sierpnia zapraszamy do „KINA na placu Teatralnym”. Prezentowane będą m.in. takie filmy jak: „Zabij to i wyjedź z tego miasta” (4 lipca), „Film balkonowy” (11 lipca), „Oto my” (18 lipca) czy „Minari” (25 lipca). Galeria przygotowała tę propozycję wspólnie

ze stowarzyszeniem Opolskie Lamy. Na chętnych, którzy skorzystają z zaproszenia czeka wiele niespodzianek i konkursów. Czas wakacji to, także propozycje dla dzieci, które spędzają czas w mieście i mają od 6 do 13 lat. Mogą one wziąć udział w warsztatach plastycznych pt: „Przestrzeń sztuki”, w każdą środę lipca w godzinach 10.00 -11.30, na których poznają różne techniki plastyczne. Będzie to, czas spędzony twórczo i kreatywnie pod okiem artystów, pedagogów z Galerii. Wśród ciekawych propozycji mamy również już 5 lipca o godzinie 18.00 spacer śladami Mariana Nowaka (1921-2000), artysty rzeźbiarza. Jego prace znajdują się w wielu miejscach Opola, jednak najbardziej znaną i lubianą pracą jest PEGAZ, który po latach renowacji zgodnie z planem wróci niebawem na plac Jana Pawła II. Oferta wakacyjna Galerii Sztuki Współczesnej jest kierowana do wszystkich grup wiekowych, bo każdy znajdzie w niej coś interesującego. Zapraszamy!

Pełna propozycja dostępna na stronie galeriaopole.pl



16 LIPCA

URODZINY

KINA HELIOS OPOLE KAROLINKA

- ★ TORT URODZINOWY
- ★ ANIMACJE DLA DZIECI
- ★ SENASE Z NAGRODAMI
- ★ FOTOLUSTRO
- ★ DMUCHANIEC

Partnerzy:

PRELUDIUM
FUNDACJA EDUKACJA MUZYCZNEJKuba Złoty
Fotografia